

MAREK WANAT

Muzeum Przyrodnicze Uniwersytetu Wrocławskiego

*Muzeum Przyrodnicze Uniwersytetu Wrocławskiego – 200 lat
i co dalej? (Część 1)*

ABSTRACT

*The Museum of Natural History at the University of Wrocław – two hundred
years and what next? (Part 1)*

Abstract. The Władysław Rydzewski Museum of Natural History, University of Wrocław (MNHW) is among the oldest museums of its kind in Poland and the largest such museum being part of university in our country. It was established in 1814 as the University's Zoological Museum on the initiative of J.L.C. Gravenhorst, the first zoology professor in Wrocław. 2014 is the Museum's 200. anniversary. During almost half of its history it was located in the halls of the University's Main Building. Since 1904, it occupied its present location at 21 Sienkiewicza street, and additionally, since 2004 it acquired a new Herbarium building where also the entomological collections were transferred. The Museum's biological collections, which were among the richest in Europe, suffered greatly during World War II; in all, half of the zoological collections and nearly two thirds of the herbarium were lost. Despite the losses, the collection is the second largest in Poland. After the war, under the Polish government, the Museum remained part of the University and its significance increased. In 1974 it became the present-day Museum of Natural History, of a rank of research institute. Two years later, having fused with the Herbarium and the former Botanical Museum, and having taken over the old and valuable plant collections, the Museum acquired its present structure and status. The main spiritus movens of the organisation changes and post-war scientific development was the Museum's director of 1963–1980, professor W. Rydzewski. In recognition of his merits, since 1985 the Museum bears his name.

Keywords: University of Wrocław, Museum of Natural History, MNHW, origin, history, structure, collections, exhibitions

Słowa kluczowe: Uniwersytet Wrocławski, Muzeum Przyrodnicze, MNHW, historia, struktura organizacyjna, kolekcje, wystawy

Wstęp

Polska jest jednym z niewielu krajów europejskich nieposiadających narodowego muzeum przyrodniczego. Złożyło się na to wiele różnych przyczyn, a w głównej mierze najpewniej brak własnej państwowości w XIX wieku, gdy takie muzea powstawały w innych krajach. Z tych samych powodów polska zoologia systematyczna nie mogła należeć wówczas do światowych liderów w tej dziedzinie, dodatkowo, a może przede wszystkim z braku szans na gromadzenie poważniejszych zbiorów przyrodniczych z poznawanej i eksplorowanej wtedy gwałtownie przyrody tropikalnej. Po odzyskaniu niepodległości nie było więc większych nacisków, by takie narodowe muzeum powstało. A jeśli nawet, to okres międzywojenny był zbyt krótki i burzliwy, by takie przedsięwzięcie uzyskało szansę realizacji. W epokę komunistyczną po II wojnie światowej Polska wkroczyła więc z trzema głównymi ośrodkami przechowującymi zbiory przyrodnicze umiejscowionymi w Warszawie, Wrocławiu i Krakowie. Taki stan pozostał bez zmian przez następne półwiecze, mimo tuż powojennych prób centralizacji danych zoologicznych w ośrodku warszawskim, które to próby ostatecznie zaowocowały – jak dziś oceniam z korzyścią dla tego środowiska naukowego – stworzeniem jednej z lepszych w Europie bibliotek literatury zoologicznej w obecnym Muzeum i Instytucie Zoologii Polskiej Akademii Nauk. Do centralizacji zbiorów zoologicznych nigdy nie doszło i również obecnie nie ma na to większych szans, z powodu nie tylko znacznych kosztów takiego przedsięwzięcia, ale również braku przychylnego klimatu i poparcia dla takiego rozwiązania na różnych szczeblach decyzyjnych zarówno wśród zainteresowanych naukowców, jak i polityków. Obecnie, po tak wielu latach samodzielnego funkcjonowania tych jednostek, trudno byłoby również dostrzec ewentualne korzyści z takiego rozwiązania. Każda z nich ma co najmniej 150 lat własnej, specyficznej historii wynikającej z przynależności regionalnej, odmienne uwarunkowania organizacyjne i charakter zbiorów. Każda jest też prężnym ośrodkiem naukowym, dobrze radzącym sobie w dzisiejszej rzeczywistości finansowania badań. Wygląda więc na to, że w XXI wieku powinniśmy zaakceptować taki stan rzeczy i nauczyć się czerpać korzyści z faktu mnogości w naszym kraju muzeów przyrodniczych o międzynarodowym znaczeniu.

Muzeum Przyrodnicze Uniwersytetu Wrocławskiego (międzynarodowy akronim: MNHW), dziś noszące imię swego powojennego wieloletniego dyrektora prof. Władysława Rydzewskiego, ma wśród polskich muzeów przyrodniczych historię z pewnością najbardziej złożoną, choć nie najdłuższą (nieco głębiej sięga swymi korzeniami krakowskie Muzeum Zoologiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego, wywodzące się z Gabinetu Historii Naturalnej powołanego przez Komisję Edukacji Narodowej pod koniec XVIII wieku). Wynika to choćby z racji administracyjnej przynależności kolejno do różnych krajów i systemów politycznych czy dokonanego dopiero stosunkowo niedawno połączenia jednostek oraz zbiorów zoologicznych i botanicznych o różnej historii. Niemniej

istotna różnica dotyczy statusu organizacyjnego wrocławskiego muzeum, „od zawsze” należącego do Uniwersytetu Wrocławskiego praktycznie od początku istnienia tej uczelni. Przypadająca w roku 2014 rocznica 200-lecia powstania muzeum to dobra okazja, by przypomnieć złożone losy tej placówki naukowej i nazwiska ludzi, którzy odegrali w tej historii znaczące role. To również pretekst do zastanowienia się nad sytuacją i znaczeniem tego oraz innych muzeów przyrodniczych w świecie nauki XXI wieku.

W pierwszej części niniejszego artykułu przedstawiam w wielkim skrócie historię wrocławskiego Muzeum Przyrodniczego, głównie na podstawie wieloletniej, benedyktyńskiej wręcz pracy wykonanej przez śp. Jadwigę Wiktor w celu zebrania fragmentarycznych danych archiwalnych o losach naszej jednostki, która ostatecznie zaowocowała opublikowaniem monografii książkowej¹ (il. I). Kolejna część poświęcona będzie naszym wystawom, zbiorom i prowadzonym aktualnie badaniom naukowym, przytoczone zostaną również ogólniejszej natury opinie i przemyślenia na temat zadań i perspektyw jakie rysują się przed muzeum w dzisiejszej rzeczywistości.

Historia

Założycielem Muzeum Zoologicznego we Wrocławiu był Johann Ludwig Christian Gravenhorst (1777–1857), pierwszy profesor zoologii na Uniwersytecie Wrocławskim (il. 1). Słusznie uznając zbiory zoologiczne za niezbędne w kształceniu studentów, trzy lata po objęciu katedry we Wrocławiu powołał do życia Muzeum Zoologiczne mieszczące się w ogromnym głównym gmachu uniwersytetu przy obecnym placu Uniwersyteckim. Na jego zbiory początkowo złożyły się kolekcje Gabinetu Przyrodniczego Leopoldynów (Naturwissenschaftlicher Kabinett der Leopoldiner), Uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą (Viadrina), a przede wszystkim własna kolekcja zoologiczna prof. Gravenhorsta, gromadzona przez niego osobiście od czasów studenckich, a z czasem znacznie powiększona dzięki zakupom okazów i całych zbiorów od kolekcjonerów. Została ona wtedy zakupiona przez Uniwersytet Wrocławski za wypłacaną właścicielowi dożywotnio roczną rentę w wysokości 150 talarów, co jak na owe czasy było pokaźną sumą. Z kolei sam prof. Gravenhorst oprócz okazów zwierząt przekazał muzeum i uniwersytetowi także swoją ogromną bibliotekę przyrodniczą z licznymi, dziś bezcennymi dziełami firmującymi wczesny rozwój zoologii systematycznej. Zapisał również uczelni w testamencie znaczną sumę na dalsze rozwijanie zbiorów zoologicznych i księgozbioru. Pierwsze zachowane informacje o zasobach ówczesnego muzeum pochodzą z roku 1832, kiedy to miało ono ponad 55 000 eksponatów.

Po śmierci prof. Gravenhorsta kierującego muzeum ponad 40 lat, jego następcami do II wojny światowej byli kolejno profesorowie: Adolf Grube (w latach 1857–1880), Anton Schneider (1881–1890), Carl Chun (1891–1898), Willy Kükenthal (1898–1917) oraz Ferdinand Pax jr (1917–1945). Z wyjątkiem A. Schneidera, który zahamował roz-

¹ J. Wiktor, *Muzeum Przyrodnicze Uniwersytetu Wrocławskiego. Historia i ludzie 1814–1994*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1997, 130 ss.; J. Wiktor, *Museum of Natural History Wrocław University. History and People 1814–2000*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań–Wrocław 2002, 118 ss.



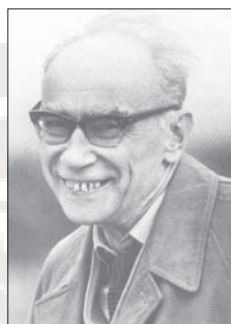
1



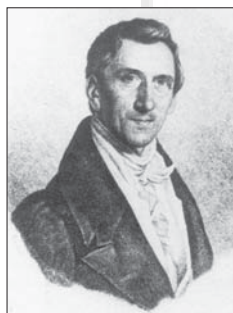
2



3



4



5



6

Il. 1–6. Uczestnicy historii wrocławskiego Muzeum Przyrodniczego: 1 – prof. Johann Ludwig Christian Gravenhorst (1777–1857), założyciel i pierwszy wieloletni dyrektor Muzeum Zoologicznego; 2 – prof. Ferdinand Pax jr (1885–1964), dyrektor muzeum przed i podczas II wojny światowej; 3 – doc. Jan Kinel (1886–1950), lwowianin, pierwszy powojenny kustosz muzeum; 4 – prof. Władysław Rydzewski (1911–1980), wieloletni powojenny dyrektor i od 1985 r. patron muzeum; 5 – prof. Ludolph Christian Treviranus (1779–1864), pierwszy dyrektor wrocławskiego Ogrodu Botanicznego i założyciel Zielnika; 6 – prof. Krzysztof Rostański (1930–2012), powojenny wieloletni kustosz i restaurator Zielnika. Wszystkie fotografie pochodzą z opracowania J. Wiktor (1997, 2002)

wój muzeum i zaniedbał zbiory, przeznaczając większość funduszy muzealnych na nauczanie studentów i wyposażenie sal dydaktycznych, wszyscy kolejni dyrektorzy mieli wielkie zasługi dla powiększania zbiorów i rozwoju organizacyjnego jednostki. Już za czasów A. Grube'go zbiory wrocławskiego Muzeum stały się jednymi z najbogatszych w Europie Środkowej, powiększane m.in. dzięki licznym ekspedycjom w rejon Morza Śródziemnego. Na ten okres datuje się współpracę z muzeum Benedykta Dybowskiego, jednego z najwybitniejszych polskich zoologów, który był uczniem prof. Grube'go, uczestniczył w jednej z jego wypraw w poszukiwaniu fauny morskiej do Chorwacji, a po wyroku śmierci za udział w powstaniu styczniowym zawdzięczał swe ocalenie pośrednio jego wstawiennictwu. Jeszcze znacznie szybszy rozwój zbiorów muzeum przypadł na koniec XIX wieku, kiedy kierował nim przybyły z Królewca Carl Chun. Jako specjalista od fauny morskiej, organizował on muzealne wyprawy w celu pozyskiwania okazów z Morza Śródziemnego i Atlantyku (rejon Wysp Kanaryjskich), a przede wszystkim w latach 1898–1899 wziął udział w słynnej niemieckiej wyprawie „Deutsche Tiefsee-Expedition” na statku *Valdivia* w celu eksploracji i zdobycia niezliczonych okazów fauny głębinowej i pelagicznej Oceanów Atlantyckiego i Indyjskiego. Za jego czasów zaczęła się też regularna współpraca muzeum z wrocławskim Ogrodem Zoologicznym, skąd kupowano padłe zwierzęta, a także pozyskiwanie szkieletów i rozwój kolekcji preparatów anatomicznych. Zakupiono wtedy m.in. będący dziś chlubą Muzeum kompletny szkielet kopalnego jelenia olbrzymiego *Megaloceros giganteus*. W 1898 roku przeniesionego do Lipska prof. Chuna zastąpił przybyły z Jeny wybitny uczony Willy Kükenthal, filogenetyk, uczeń Ernesta Haeckla. Szybko okazał się on również wyjątkowo sprawnym organizatorem i doprowadził do wybudowania dla muzeum nowego okazałego budynku przy dzisiejszej ul. Sienkiewicza 21 (il. 7). Został on oddany do użytku w roku 1904 i mieścił oprócz dwóch sal wystawowych liczne pracownię, bibliotekę, sale wykładowe oraz cztery duże sale na zbiory naukowe, zajmujące większość prawego skrzydła budynku. Zbiory muzealne podzielone zostały na trzy części, nie licząc eksponatów prezentowanych na stałych wystawach oraz największego zbioru naukowego, osobno wydzielono również zbiory służące dydaktyce. Podział na materiały wystawowe i naukowe praktykowano wtedy także w zbiorach bezkręgowców, zwłaszcza owadów, co odbiło się ujemnie na wartości naukowej okazów „wystawowych”, z reguły pozbawionych dokładniejszych danych o pochodzeniu. Muzeum było w tym czasie praktycznie samowystarczalne gdy chodzi o konserwację okazów (włącznie z dużymi kręgowcami) i przygotowywanie wystaw, dysponując własną ślusarnią, garbarnią, macerownią i stolarnią. Dysponowało również mieszczącym się w osobnej dobudówce akwarium morskim z niezbędną do tego aparaturą. Pod względem rozwiązań technicznych cały budynek był podówczas bardzo nowoczesny, z elektrycznym oświetleniem, centralnym ogrzewaniem, windami, a nawet automatycznie przesłanianymi oknami w salach wystawowych. Od początku muzeum dzieliło nowy budynek z Instytutem Zoologicznym powołanym w tym samym czasie również z inicjatywy prof. Kükenthala, który pełnił równolegle funkcje dyrektora obu jednostek aż do 1917 roku, kiedy to został przeniesiony do Berlina i objął tam stanowisko dyrektora Muzeum Humboldta. Jego następcą został pracujący w muzeum od roku 1908, a od 1912 piastujący stanowisko kustosa F. Pax jr (il. 2), który pełnił tę funkcję aż do końca II wojny światowej. Za jego kadencji muzeum powiększyło swój stan posiadania m.in. o cenny zbiór motyli

egzotycznych W. Niepelta oraz rozwijało się organizacyjnie, zatrudniając kolejnych naukowców.

Koniec II wojny światowej był wyjątkowo dramatycznym i brzemionym w skutki wydarzeniem w historii muzeum. Nieszczęściem była zwłaszcza obrona Festung Breslau w roku 1945, podczas której zniszczeniom uległ zarówno sam budynek trafiony bombą burzącą (il. 8), jak i zgromadzone w nim zbiory oraz wystawy zoologiczne. Do zniszczeń przyczynili się żołnierze niemieccy, wyrzucając część eksponatów przez okna na podwórko podczas organizacji stanowisk obronnych, jak i później żołnierze sowieccy pładujący zbiory w poszukiwaniu preparatów zakonserwowanych w alkoholu. Duże straty poniosło muzeum wskutek wybuchów bomb lotniczych i eksplozji umiejscowionych w pobliskim Ogrodzie Botanicznym składów amunicji, co powodowało pęknięcie szyb w oknach i szafach ze zbiorami, samych słoików z eksponatami oraz przechowywanych jako wydmuszki jaj ptaków. Wiele zbiorów ucierpiało później wskutek działania czynników atmosferycznych zanim zdołano je zabezpieczyć, jakaś część eksponatów mogła też zostać utracona z powodu szabrownictwa. Część cennych zbiorów, głównie entomologicznych, została przed spodziewanym nadejściem Armii Czerwonej ewakuowana do podwrocławskich miejscowości i ukryta na strychach lub w piwnicach urzędów oraz szkół na polecenie niemieckich zarządców obrony cywilnej. W warunkach wojennych odbywało się to w sposób nieprzemysłany i chaotyczny, jak wskazują późniejsze relacje prof. Paxa² – bez porozumienia z kierownictwem Muzeum. Nie wszystkie z tych cennych zbiorów owadów udało się później odnaleźć, bezpowrotnie przepadła m.in. część zbioru Gravenhorsta, w tym cała jego kolekcja chrząszczy i jedna czwarta kolekcji pasożytniczych błonkówek z setkami typów opisowych, fragment zbioru chrząszczy Polentza, czy być może jakaś część zbioru motyli Niepelta. Te szczęśliwie odszukane, np. w Kątach Wrocławskich, jak większa część zbioru gąsieniczników Gravenhorsta, zbiór błonkówek Dittricha czy większość zbioru chrząszczy śląskich Polentza, przechowywane w nieodpowiednich warunkach i bez dozoru, były już częściowo zniszczone przez szkodniki. Niektóre zbiory udało się po wojnie odzyskać jedynie przypadkiem, jak prawie 300 cennych skórek ptaków Otto Nathorpa, na które natknął się prof. K. Szarski w jednym z wrocławskich sklepów zoologicznych i zdołał je rewindykować przy udziale milicji. Oszacowanie skali globalnych strat, jakie poniosły zbiory muzeum w wyniku działań wojennych w 1945 roku, jest bardzo trudne przede wszystkim z powodu braku punktu odniesienia. Nie zachowały się – zarówno w muzeum jak i w centralnym archiwum uczelni – żadne aktualne inwentarze stanu zbiorów sprzed wybuchu wojny, jak i w ogóle jakakolwiek istotniejsza dokumentacja historii muzeum w okresie międzywojennym. W tym względzie opierać się więc można jedynie na – siłą rzeczy powierzchownych – szacunkach prof. Paxa, który miał okazję krótko i pobieżnie oglądać zniszczone muzeum po swoim powrocie do Wrocławia ze stacji terenowej Hofeberg w Sudetach, po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną (Pax 1949)³ oraz na raporcie pierwszego polskiego kuratora zbiorów Muzeum, przybyłego w 1946 r. z Muzeum im. Dzieduszy-

² F. Pax, *Erinnerungen an die Wanderjahre eines Schlesiens*, *Koleopterologische Zeitschrift* 1949, nr 1, s. 53–66.

³ F. Pax, 1949, *loc. cit.*



Il. 7. Budynek muzeum w 1904 r. (fot. L. Pohl)

kich we Lwowie doc. dr. Jana Kinela⁴. Relacje te różnią się nieco odnośnie szczegółów i losów poszczególnych zbiorów, ale w sumie wskazują na co najmniej 50% strat w zoologicznych zbiorach naukowych i znacznie większe, nawet 90% straty na wystawach⁵.

Lata powojenne były dla muzeum trudne, tak jak i dla całego kraju zajętego odbudową zniszczeń wojennych. Mimo starań i poświęcenia ówczesnego personelu, zapewnienie zbiorom odpowiednich warunków lokalowych zajęło kilka lat, co pogłębiło straty w niektórych kolekcjach. Jeszcze dłużej trwała odbudowa całkiem zniszczonego wskutek bombardowania lewego skrzydła budynku (il. 9), ostatecznie ukończona dopiero w roku 1957. Również organizacyjnie muzeum startowało w warunkach powojennych z bardzo niskiego pułapu, zostając włączone do Katedry Zoologii Ogólnej Instytutu Zoologicznego i stając się w ten sposób poniekąd dostarczycielem pomocy naukowych do zajęć dydaktycznych. Po przedwczesnej śmierci doc. J. Kinela, entomologa i doświadczonego muzealnika, który kierował muzeum od 1946 roku, nadzór nad tą jednostką przejęła w 1951 roku na kilka miesięcy ichtiolog doc. dr hab. Zofia Kozikowska, a następnie w latach 1951–1962 parazytolog prof. Janina Janiszewska. W tym czasie stopniowo powiększył się o 7 osób początkowo bardzo skromny personel muzeum. Po odejściu prof. Janiszewskiej w roku 1962 do założonego przez nią Zakładu Parazyto-

⁴ J. Kinel, *W trzy lata po objęciu pracy w Muzeum Zoologicznym Uniwersytetu we Wrocławiu*, „Przegląd Zoologiczny” 1957, nr 1(4), s. 305–312.

⁵ J. Wiktor, 1997, *loc.cit.*

logii i paromiesięcznym sprawowaniu funkcji kierownika muzeum przez arachnologa doc. S. Pilawskiego, w 1963 roku muzeum zaczyna kierować prof. Władysław Rydzewski, pełniący wówczas od trzech lat po powrocie z Anglii funkcję kierownika Zakładu Ornitologii. Dzięki jego staraniom i talentom organizacyjnym radykalnie zmienia się status Muzeum Zoologicznego w strukturze wydziału i uniwersytetu. Już od 1963 roku staje się ono samodzielną jednostką w obrębie Instytutu Zoologicznego, z własnym budżetem i personelem. Rozporządzeniem ówczesnego Ministra Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 września 1974 roku zostaje powołane Muzeum Przyrodnicze, stając się samodzielną jednostką w randze instytutu, w obrębie ówczesnego Wydziału Nauk Przyrodniczych.

Jeszcze bardziej złożona i niemal równie długa jest historia Zielnika i Muzeum Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, po wojnie opisana po raz pierwszy przez prof. Krzysztofa Rostańskiego⁶. Za ich założyciela uznać należy prof. Ludolpha Christiana Treviranusa, w latach 1815–1830 dyrektora uniwersyteckiego Ogrodu Botanicznego (il. 5). Herbarium Horti Botanici Universitatis Wratislaviensis miało początkowo za zadanie prowadzić dokumentację roślin naczyniowych sprowadzanych i hodowanych w Ogrodzie, stopniowo jednak rozwijało się dzięki darowiznom oraz zakupom, by osiągnąć w roku 1884 liczbę 26 różnych zbiorów roślin wyższych, niższych i grzybów. Również następni dyrektorzy Ogrodu Botanicznego byli jednocześnie dyrektorami Zielnika, po L.C. Treviranusie kolejno profesorowie: Christian Gottfried Daniel Ness von Essenbeck (1830–1850) i Heinrich Robert Göppert (1850–1884). Ten ostatni znacznie rozszerzył zakres gromadzonych eksponatów, m.in. o owoce, nasiona, przekroje pni, korzenie, żywice i inne surowce pochodzenia roślinnego. Opierając się głównie na nich, utworzył dwa muzea: w 1853 roku Muzeum Botaniczne mieszczące się w Auditorium Chemicum Uniwersytetu oraz w 1878 roku Muzeum Ogrodu Botanicznego wzbogacone m.in. o kolekcję bursztynów i eksponatów paleobotanicznych, takich jak kopalne pnie sigillarii i kalamitów. Po jego śmierci oba muzea zaczęły żyć „własnym życiem”, a nawet konkurować z sobą w zdobywaniu nowych zbiorów, kierowane przez profesorów Heinricha Englera (Muzeum Ogrodu Botanicznego i Zielnik) oraz Ferdinanda Cohna (Muzeum Botaniczne). Wspólnymi siłami udało im się doprowadzić do wybudowania w 1888 roku budynku kojarzonego do niedawna z Instytutem Biologii Roślin przy ul. Kanonii 6/8, gdzie przeniesiono wszystkie zbiory botaniczne, zachowując jednak podział na dwa muzea. Scalenia zbiorów w jedno Muzeum Botaniczne dokonał dopiero prof. Ferdinand Pax sen., objąwszy jego kierownictwo w 1893 roku. Sprawował je 33 lata, doprowadzając do znacznego rozwoju zbiorów dzięki obfitemu napływowi materiałów tropikalnych z niemieckich wypraw przyrodniczych do Afryki i południowo-wschodniej Azji, wymianom, zakupom i darowiznom. Za jego kadencji stan posiadania Muzeum Botanicznego uległ podwojeniu osiągając w 1914 roku 540 000 arkuszy. Tuż przed wybuchem wojny w roku 1938 do Muzeum przekazany został testament najcenniejszy pod względem naukowym zbiór botaniczny – liczący 50 000 arkuszy zielnik Karola Lauterbacha pochodzący z Azji Południowo-Wschodniej i zawierający liczne typy opisowe.

⁶ K. Rostański, *Historia Zielnika Instytutu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Prace Botaniczne 1963, I, 14, s. 283–304.



Il. 8. Budynek muzeum w 1945 r. – lewe skrzydło zburzone bombą lotniczą (fot. E. Zubik)



Il. 9. Budynek muzeum w 1948 r. – lewe skrzydło z pozbawionymi ścian szczytowych salami wystawowymi (fot. S. Bednarz)

Aż do końca II wojny światowej osobno funkcjonował tzw. Zielnik Śląski (Herbarium Silesiacum). Został założony w pierwszej połowie XIX wieku przez działające w porozumieniu z uniwersytetem Śląskie Towarzystwo Kultury Ojczyzny (Schlesische Gesellschaft für vaterländische Cultur), z inicjatywy sekretarza towarzystwa: dr. Friedricha Wimmera i dr. Henryka Grabowskiego. Siedzibą towarzystwa i Zielnika Śląskiego był przez cały okres działalności uczelniany budynek na Tamce, wyspie na Odrze nieopodal głównego gmachu uniwersytetu. Wśród kolejnych kustoszy Zielnika Śląskiego byli m.in. profesorowie uniwersyteccy, jak choćby F. Cohn (1858–1864) czy F. Pax sen. (1886–1890). Zbiory flory śląskiej pochodziły głównie z darowizn członków i sympatyków towarzystwa i były często starsze oraz cenniejsze niż ówczesne zbiory Zielnika Ogrodu Botanicznego. Obok pochodzących z XVIII w. zielników Heinricha Mattuschki i Antona Krockera na uwagę zasługiwał zwłaszcza dar prof. Augusta Henschela. Przekazane przez niego Towarzystwu w 1858 Herbarium Henschelianum liczyło ponad 90 000 arkuszy z roślinami zarówno europejskimi, jak i tropikalnymi (zgodnie z indeksem sporządzonym przez właściciela ponad 46 000 taksonów roślin!). Zielnik Henschela – cenny, ale zawierający niewielką liczbę roślin ze Śląska – został później z inicjatywy prof. F. Paxy wymieniony z uniwersyteckim Muzeum Botanicznym za typowo śląski zielnik Rudolfa von Uechtritza. Unikatowym nabytkiem towarzystwa był również datowany na 1674 rok oprawny zielnik Sylwiusza Boccone. Szczególne zasługi dla rozwoju i uporządkowania Zielnika Śląskiego, jak i w ogóle znajomości flory Śląska, położył jego wieloletni kustosz, a równocześnie profesor jednego z wrocławskich gimnazjów, Theodor Schube. Dzięki jego działalności i rozbudowanej sieci nadsyłających materiały współpracowników na prowincji, za jego kadencji (1890–1929) udało się niemal podwoić stan posiadania. Jego dzieło z powodzeniem kontynuował Emil Schalow, pełniący funkcję kustosa Zielnika Śląskiego do wybuchu wojny.

Tak jak w przypadku Muzeum Zoologicznego, niemal zupełnie brak dokumentów opisujących stan posiadania i nabytki Muzeum Botanicznego w okresie międzywojennym, stąd trudno oszacować liczebność zbiorów przed wybuchem wojny. Rostański⁷ ocenił ją na 600 000 arkuszy, nie licząc innego rodzaju eksponatów botanicznych, których z pewnością były tysiące. Inaczej niż w przypadku zbiorów zoologicznych w większości pozostawionych w budynku Muzeum Zoologicznego, Niemcy ewakuowali wszystkie uniwersyteckie zbiory botaniczne poza Wrocław jesienią 1944 roku. Tak więc częściowe zawalenie się budynku Instytutu Botanicznego przy ul. Kanonii 6/8 wskutek bombardowania (oba budynki leżą na terenie Ogrodu Botanicznego i są oddalone od siebie o niespełna 100 m) nie spowodowało szkód w zbiorach. Z kolei liczący wtedy ponad 80 000 arkuszy Zielnik Śląski został przewieziony i złożony bez żadnego zabezpieczenia na strychu jednej ze szkół w południowej części Wrocławia. Niestety, jak się później okazało, ewakuacja nie uchroniła zbiorów botanicznych przed stratami. Przeciwnie, były one procentowo nawet większe niż w przypadku zbiorów zoologicznych. Mimo starań i nadzorowanych przez prof. Stanisława Tołpę poszukiwań, zbiory zostały odszukane dopiero po roku, dwóch i tylko w niewielkiej części. Znaczna ich część spłonęła wraz z kościołem garnizonowym w Oleśnicy, gdzie zostały ukryte. Odnaleziono m.in. sporą część głównego zielnika uniwersyteckiego (na zamku w Piotrowicach koło Kątów Wrocławskich), zielnik Lauterbacha (w Siedlęcinie koło Jeleniej Góry), a także po

⁷ K. Rostański, 1963, *loc.cit.*

3 latach Zielnik Śląski, który po zabezpieczeniu i połączeniu z resztą ocalałych zbiorów botanicznych stał się własnością Uniwersytetu Wrocławskiego. Po odbudowie gmachu przy ul. Kanonii 6/8 w 1950 roku zbiory botaniczne wróciły na swoje dawne miejsce i mogły zostać uporządkowane oraz właściwie zabezpieczone. Rozpoczął to mgr Józef Panek, pełniący obowiązki kustosa Zielnika w latach 1950–1956. Jego pracę kontynuował zmarły niedawno prof. Krzysztof Rostański (il. 6), od 1971 roku pracownik, a później kierownik Katedry Botaniki Systematycznej Uniwersytetu Śląskiego. Dopiero jemu udało się dokładnie oszacować skalę strat wojennych we wrocławskich zbiorach zielnikowych⁸. Odzyskane po wojnie około 200 000 arkuszy stanowi zaledwie jedną trzecią dawnych zbiorów uniwersyteckich, a szczęściem w nieszczęściu jest jedynie fakt ocalenia w całości najcenniejszego zielnika Lauterbacha. Podobnie zniszczeniu uległo 60% Zielnika Śląskiego, z którego ocalało jedynie 30 000 arkuszy. Niestety, nie ma wśród nich najstarszych zbiorów śląskich Mattuschki i Krockera, ocalał natomiast cenny zielnik Boccone.

Powołanie w roku 1974 uniwersyteckiego Muzeum Przyrodniczego oraz brak zainteresowania ówczesnych władz Instytutu Botanicznego zbiorami i katastrofalną sytuacją lokalową Zielnika, sfłoczonego w jednej wysokiej sali wypełnionej po sufit regałami z pudłami ze zbiorami szybko doprowadziło do naturalnej fuzji obu jednostek. W roku 1976 utworzony został Dział Botaniczny Muzeum Przyrodniczego, obok powołanych rok wcześniej z dawnego Muzeum Zoologicznego Działów: Zwierząt Bezkregowych, Owadów, Kregowców Niższych, Kregowców Wyższych i Wystawowego. Do Działu Botanicznego włączone zostały w całości zbiory i personel Zielnika, którego kustoszem, po przejściu K. Rostańskiego do Katowic, została zajmująca się naukowo śluzowcami dr Wanda Stojanowska. Po powołaniu w roku 1975 odrębnym zarządzeniem Biblioteki Muzeum i włączeniu Zielnika personel kierowanego przez prof. Rydzewskiego muzeum liczył 22 osoby, w tym 9 pracowników naukowo-dydaktycznych, był więc zbliżony do stanu obecnego. Pięć lat po śmierci prof. Rydzewskiego, w uznaniu jego zasług w organizacji i odbudowie rangi muzeum, w roku 1985 oficjalnie nadano tej jednostce Jego imię. Jego rolę godnie przejął prof. Andrzej Wiktor, kierujący muzeum przez kolejne 22 lata. Najpoważniejszym stojącym przed nim zadaniem było rozwiązanie problemu niedostatku odpowiednich pomieszczeń do przechowywania zbiorów naukowych, zwłaszcza zbiorów botanicznych, po zmianach organizacyjnych wciąż jednak pozostających w budynku Instytutu Botanicznego przy ul. Kanonii 6/8. W pomieszczeniu wydzielonym prowizoryczną ścianką z sali wystawowej, w ogromnej ciasnocie przechowywany był wówczas także zbiór owadów, ze znikomymi możliwościami powiększenia. Dzięki staraniom prof. Wiktora i ówczesnego kierownika Działu Botanicznego prof. Jerzego Hrynkiwicza-Sudnika, mocno wspieranym przez władze Uniwersytetu Wrocławskiego, udało się uzyskać w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego fundusze na wybudowanie nowego budynku Herbarium na działce uniwersytetu przy ul. Sienkiewicza 5, niecałe 150 m od głównego budynku muzeum (il. II). Budynek ten powstał z problemami (spory z miejskim architektem o dość awangardowy projekt, niestabilne podłoże i w końcu głośne bankructwo realizującej budowę Jedyńki Wrocławskiej SA) w 2003 roku, już za kadencji obecnego dyrektora muzeum prof. Tadeusza Stawarczyka. W następnym roku zostały do niego stopniowo przeniesione wszystkie

⁸ K. Rostański, 1963, *loc.cit.*

zbiory botaniczne i entomologiczne. Tym samym zaistniała możliwość reorganizacji i powiększania tych kolekcji, a równocześnie odblokowano potencjalną powierzchnię na rozwój wystaw. Stopniowo udało się również doprowadzić do końca wieloetapowy generalny remont, liczącego ponad 100 lat, głównego budynku mieszczącego wystawy i pracownie muzeum oraz kilku innych jednostek Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego (il. III).

